



JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY

w Chicago

www.jezuici.org



ZWODNICZY UROK

MT 4, 1-11

1 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

9 MARCA 2014

Na początku Wielkiego Postu Kościół zachęca nas do walki duchowej. W tej walce przewodzi nam Jezus, który nie tylko ukazuje, jak zwyciężać pokusy, ale też daje moc do ich pokonania. Wpierw jednak demaskuje złego ducha, który się posługuje pokusami, aby nas pokonać. Pokusa jest bowiem obietnicą bez pokrycia, jest pociągającym owocem, który jest w środku robaczywy. Jezus, walcząc na pustyni, ukazuje nam trzy typowe kategorie pokus.

Pokusa pierwsza, czyli pokusa chleba polega na prymacie tego, by „mieć”, nad tym, aby „być”. Chodzi w niej o koncentrację na zaspokojeniu swoich potrzeb, nawet tych naturalnych, np. głodu. Jest to pokusa, która dzisiaj przybiera piękną formę święta kupowania, tego dreszczyku emocji, kiedy udajemy się do galerii handlowej, i nie wiemy jeszcze, co kupimy. Ale nie chodzi tylko o przedmioty. Możemy także kupować sobie dobrą opinię, ludzkie uczucia czy pozycję społeczną. Co jest moim chlebem, którego pragnę?

Pokusa druga, czyli pokusa cudów polega na szukaniu łatwej i przyjemnej drogi życiowej, byle tylko uniknąć trudu, cierpienia czy zmagania. W tej optyce życie powinno dostarczać nam maksimum przyjemności przy minimum trudu. Chodzi także o to, aby było wypełnione ciągłymi atrakcjami, niezwykłościami, tak aby uniknąć nudy. Nieakceptacja naszego życia, naszych ograniczeń też jest przejawem tej pokusy. Jest to także typowa dzisiaj pokusa poszukiwania sensacji, żywienia się plotką czy spektaklem. Czy umiem docenić piękno i prostotę życia? Czy ciągle szukam czegoś niezwykłego?

Pokusa trzecia, czyli pokusa innych bogów polega na postawieniu na piedestale swego życia różnych wartości względnych, takich jak pieniądz, kariera, drugi człowiek, polityka, sport czy jeszcze coś innego. Za absolutyzacją tych wartości idzie ukrywające się w głębi człowieka ubóstwienie własnej woli i postawienie siebie w miejsce Boga. Co lub kto znajduje się w centrum mego życia?

o. Artur Wenner SJ



ZAPRASZAMY NA
NABOŻEŃSTWA
DROGI KRZYŻOWEJ :
W PIĄTKI
WIELKIEGO POSTU –
PO MSZY ŚW.
O GODZ. 19:00.
DROGA KRZYŻOWA
DLA DZIECI –
WE WTORKI.



RADIO DEON - WPNA 1490 am



Nocny program: 12:00 - 6:00 rano

„W Dobrym Czasie” - 11:00 am - 12:00 w południe

Tel. (773) 283 2425 / Fax. (773) 283 2435

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - piątek: **8:00, 18:00, 19:00** (radiowa: WCEV 1450)

I piątek miesiąca: **8:00, 19:00, 20:30**

Środa: **19:00** - nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Sobota: **8:00**, tylko w I sobotę miesiąca o **17:00** dla chorych, **19:00**

Niedziela: **8:00** (radiowa), **9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30**

Spowiedź św.: od poniedziałku do soboty - **7:30 i 18:30**,

w niedzielę - **pół godziny przed każdą Mszą Świętą**,

w I. piątek miesiąca - **od 18:30 do 21:00**

Adoracja Najświętszego Sakramentu

- od poniedziałku do czwartku - **od 18:30 do 19:00**

sobota - **od 18:00 do 19:00**

Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa Jezuicki Ośrodek Milenijny

5835 W. Irving Park Rd.; Chicago, IL 60634,

Tel. 773 777 7000; fax 773 427 0126

www.jezuici.org

e-mail: agendajomu@gmail.com

Audycje Radia DEON:

tel. 773 283 2425 Fax. 773 283 2435

Biuro czynne:

od poniedziałku do piątku: **8:30 - 9:00, 15:30 - 20:30**

sobota: **9:30 - 20:30**, niedziela: **8:30 - 14:30, 18:30 - 21:30**

Biblioteka czynna:

sobota: **18:00 - 19:00**; niedziela: **10:30 - 14:30; 19:00 - 21:00**

Kawiarenka czynna: niedz.: **10:00 - 15:00, 19:00 - 22:00**

Sacred Heart Mission House

4105 N. Avers Ave., Chicago, IL 60618

Tel. 773 588 74 76; fax 773 588 65 17

Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Jerzy Sermak, SJ (773-588-7476 - ext. 224)

o. Józef Birecki, SJ (773-777-7000 - ext. 121)

o. Jerzy Mordarski, SJ (773-588-7476 - ext. 234)

o. Jerzy Karpiński, SJ (773-588-7476 - ext. 237)

o. Piotr Kochanowicz, SJ (773-588-7476 - ext. 227)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - ext. 122)

Wszelkie ofiary i donacje prosimy kierować na adres Sanktuarium.

Donacje są wolne od podatku i można je odpisywać przy rozliczeniu z IRS.

TRANSMISJE RADIOWE I INTERNETOWE

- ⇒ od poniedziałku do piątku, transmisja Mszy Św. z godz. 19:00
Radio WCEV 1450 (www.wcev1450.com)
- ⇒ w niedzielę: godz 8-9, Radio WCEV 1450, oraz Polskie Radio Chicago 1030 WNVR (www.polskieradio.com)

Codziennie przez całą dobę:

- ⇒ **Kamera internetowa z Sanktuarium**
(obraz i dźwięk; używać Internet Explorer):
www.jezuici.org - link „Transmisje na żywo”
- wpisać jako użytkownik i hasło: 5835

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela, 9 III 2014

- 8:00 ++ Eleonora, Czesław i Hanna Brzostowsky
- 9:30 Zbiorowa
- 11:00 + Kazimierz w rocznicę śmierci
- 13:00 + Józef, Bronisława i Czesława Sobecy
- 19:00 Zbiorowa
- 20:30 + Teofilia w 14. rocznicę śmierci

Poniedziałek, 10 III

- 8:00 ++ Teresa, Mieczysław, Karol i Olga Gilowski
- 18:00 ++ Mieczysław Jasiuk, ++ Genowefa i Jan Blechert
- 19:00 Zbiorowa

Wtorek, 11 III

- 8:00 ++ Stefania i Józef Dąbrowski, + Waław Morozewicz, o zdrowie dla Alicji Janowiec, o zdrowie dla Macieja Markowskiego
- 18:00 + Kazimierz Bukowski w 13. rocznicę śmierci
- 19:00 Zbiorowa

Środa, 12 III

- 8:00 za Dobroczyńców Jezuickiego Ośrodka Milenijnego
- 18:00 + Stanisław Gut w 7. rocznicę śmierci
- 19:00 Zbiorowa

Czwartek, 13 III

- 8:00 + Stanisław Szwarz w 1. rocznicę śmierci
- 18:00 + Lesław Piętał w rocznicę śmierci
- 19:00 Zbiorowa

Piątek, 14 III

- 8:00 + Krzysztof Gajderowicz w 3. rocznicę śmierci
- 18:00 + Roman Witkowski w 4. rocznicę śmierci
- 19:00 Zbiorowa

Sobota, 15 III

- 8:00 ++ Stanisław i Felicja Rakoczy
- 19:00 Zbiorowa

Poradnia Zawodowa Zrzeszenia Amerykańsko Polskiego zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie informacyjne na temat emerytury polskiej i amerykańskiej, we wtorek 18 marca 2014 o godzinie 18:00 w Centrum Fundacji Kopernikowskiej przy 5216 W. Lawrence. Po więcej informacji na temat spotkania można dzwonić pod numer telefonu 773 282-1122 wew. 414



Różaniec Rodzinny

- przez tydzień w każdej rodzinie

Zgłoszenia przyjmują:

Teresa tel. 773 308 4998

lub Małgorzata tel. 773 38733 32

Fundacja
„Strong
Family -
Silna
Rodzina”
www.strongfamily.co

na tabletach i w telefonach
komórkowych przez
Aplikację: TuneIn
wpisać: Radio Siedem
radiosiedem.net

OGŁOSZENIA

Dziękujemy cukierni Sweet World i wszystkim wolontariuszom za pomoc w przeprowadzeniu akcji sprzedaży pączków.

Niedziela, 9 III

- 17:30 - nabożeństwa Gorzkich Żalów. Kazania pasyjne głosi o. Marian Kozina SJ.
- 14:00 - odbędzie się spotkanie zatytułowane „S.O.S dla Sudanu” Prelegentami będą o. Marek Janowski, proboszcz parafii św. Władysława oraz pani Anna Dudek z diecezjalnego biura misyjnego. Opowiedzą o pracy misjonarzy w Afryce oraz powiedzą o tym jak każdy z nas, konkretnie, może pomóc misjonarzom.

Niedziela, 16 III

- Zbierzemy II-tacę na pomoc naszym współbraciom-jezuitom posługującym na misjach. Słowo Boże wygłosi o. Czesław Tomaszewski SJ – Dyrektor Biura Misyjnego naszej prowincji w Krakowie.

Centrum Jana Pawła II, Oddział Chicago, zaprasza w niedzielę, 16 marca na Mszę św. w kościele św. Trójcy o godz. 10.00 a o godz. 15.00 na Uroczysty Bankiet Kanonizacyjny Jana Pawła II i Jana XXIII Jolly Inn. Specjalnym gościem z Watykanu będzie osobisty fotograf trzech papieży, Arturo Mari.



**KONCERT
PAMIĘCI
MARKA**

Wystąpią:
Grażyna Auguścik-vocal
Rob Clearfield-piano
Jon Deitemyer-drums
John Kregor-guitar
Matt Ulery-bass
Goran Ivanovic-guitar

22 marca 2014
godzina 8 PM

Jezuicki Ośrodek Milenijny
5815 W Irving Park Rd,
Chicago, IL 60634
773-777-7000, www.jezuici.org

Bilety \$20
do nabycia w biurze JOM
oraz w księgarni Wrona 847-692-5614

Jeżeli chcesz lepiej poznać Katechizm Kościoła Katolickiego zapraszamy na spotkania we czwartki o godz. 20:00 prowadzi o. Jerzy Sermak SJ



“Silna Rodzina”

www.silnarodzina.blogspot.com



I CZWARTEK MIESIĄCA

Godzina Święta 8:00 pm - 9:00 pm

WSPÓLNOTA ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

www.jezuici.org/wzch

Modlitwa Taize

I sobota - 20:15



KRYZYS MAŁŻEŃSKI

Spotkania w I sobotę o godz. 17:00 i III sobotę o godz. 18:30

www.sychar.org; www.kryzys.org



www.wspolnotajasmin.org

Modlitwa
w drodze



modlitwawdrodze.pl



youcanbemyangel.com

www.swiatelko.com

5849 W. Irving Park Rd. Chicago, IL

AL - Anon - wt. 20:00, sob. 17:00

AA - niedz. 10:00

AA - niedz. 18:00 - dla kobiet

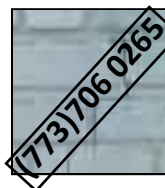
AA - pt. 20:15, sob. 20:15

DDA niedz. 11:00

NA - pt. 19:00

NA - sob. 19:00

NA - niedz. 20:00



Grupa wsparcia dla osób w żałobie, I i III wtorek miesiaca, o godz. 18:00



Spotkania Wspólnoty Modlitewnej w każdy poniedziałek o 20:00

(po Mszy Św. wieczornej)



Poradnia rodzinna

psych. Maryla Jaworska

zapisy w biurze tel. 773 777 7000

psych. Zbigniew Rauchut

tel. 847 848 1440



inter
AUTO GLASS

JERZY SZUL
Owner



**INSTALACJA I PRZYCIEMNIANIE SZYB
DO SAMOCHODÓW I DUŻYCH TRUCKÓW**

(773) 725-8115
www.interautoglass.biz
5621 W. Irving Park Rd., Chicago, IL 60634

**Nowo otwarte polskie delikatesy
Pulaski Polish Deli & Bakery**

7141 W. Addison St. Chicago, IL 60634
tel. (773) 647 1919
Zapraszają właściciele
Zbigniew Kurowski i Ryszard Machnicki
godziny otwarcia:
poniedziałek - sobota **7:00 AM - 9:00 PM**
niedziela **8:00 AM - 8:00 PM**

Księgarnia Wydawnictw Katolickich
ŹRÓDŁO

5517 W. Belmont Chicago, IL 60641
(773) 282 4278
www.zrodlo.com

* Książki religijne
* Prasa katolicka
* Obrazy
* Pamiątki i inne

pon-piąt 9:30-7pm; sob 9:30-6pm

Mariusz "Mario" Misiewicz




ERA
Real Estate, Inc.
REALTORS™

NIERUCHOMOŚCI • KUPNO • SPRZEDAŻ

773.412.0517
www.MisiewiczRealEstate.com

krasotywna
fotografia
serwisyjne
- studia
- rodzinne
- portretowe
- reportażowe



773.718.0804
iconphotostudio.com

HOUSE OF HAIR



salon fryzjerski dla każdego
tel. 773 282 9050
4761 N. Milwaukee Ave. & Lawrence
www.myhouse-of-hair.com
20% zniżki z ogłoszeniem

SafePol UBEZPIECZENIA
na życie i zdrowie

Porównaj ceny wielu firm
w jednym miejscu i oszczędź:

tel: 773-789-7233 | www.safepol.com
lub 1-800-SAFEPOL | 4738 N Harlem Ave

**Miejsce
na
Twoją
reklamę!!!**

Doradca podatkowy od 1991
pomaga rozliczyć podatki
indywidualne i biznesowe.
Po umówienie proszę dzwonić:
Zbigniew Janik
Tel: 773 597 5397
6244 W. Belmont Ave.
Chicago, IL 60634



**CHRUPIĄCE
RURKI Z BITĄ
ŚMIETANĄ**

Sweet World
5450 N Milwaukee Ave.
(773) 792 5566

**SKUPUJEMY
KSIAŻKI
UŻYWANE !**



KSIEGARNIA WRONA
8068 N. Milwaukee Ave.
Niles, IL 60714
Tel: 847.692.5614



Nie czekaj...
Przygotuj się
dzisiaj
**Tadeusz
Gutowski, FIC**
od 1995 roku
630 921 1810
Przedstawiciel
różnych firm

**POPRAWKI
SZYCIE NA MIARĘ**



TERESA
(773) 501 4539

Skuteczne odchudzanie i nie tylko!!!!
Infra-Medica System – bez głodówek
i diet, wycieńczających ćwiczeń
i stosowania chemicznych suplementów
– schudniesz, odmłodzisz swoje ciało
i zyskasz doskonałe samopoczucie.
Klienci **Infra-Medica** uzyskują doskonałe
efekty w procesach takich, jak: intensy-
wne odchudzanie, spalanie komórek
tłuszczowych, usuwanie cellulitu,
przyspieszenie przemiany materii,
odmładzanie i uelastycznienie skóry,
stymulacja włókien kolagenowych
i ujędrnienie ciała-poprawa krążenia krwi,
usuwanie toksyn z całego organizmu,
redukcja bólu mięśni i stawów, reumatyzmu

773 630 4855
www.INFRA-MEDICA.com

ubezpieczeniowych w zależności
od potrzeb. Plany emerytalne -
stały dochód do końca życia, z 10%
bonusem i z 6% przychodem.
Na życie - ze zwrotem składki
ubezpieczeniowej albo spłacone
przed wiekiem emerytalnym.
Medyczne i dentystyczne.
Niezdolność do pracy i wiele innych.

GREKO Const.

- remonty: piwnic,
kuchni, łazienek
- stolarka,
malowanie, płytki
- handyman service



Grzegorz (708) 351 8513

AWNINGS AND MORE



daszki aluminiowe nad okna i drzwi
tel. (773) 732 9226
www.awningsandmore.us

I Polonijny Kongres o Rodzinie Wielkie Rekolekcje Rodzinne - " Rodzina Bogiem silna-mocą Polonii"

Niedziela 23 lutego. Powołanie człowieka do szczęścia.

W niedzielę, 23-go lutego, ks. Marek Dziewiecki mówił w czasie wieczornej konferencji rekolekcyjnej o powołaniu każdego człowieka do szczęścia. Przynajmniej w jednej sprawie wszyscy ludzie zgadzają się z Bogiem: każdy z nas pragnie być szczęśliwy i Bóg też tego pragnie. Jezus mówi: Przyszedłem do was po to, aby moja radość w was była i aby wasza radość była pełna (J 15, 11). Mimo to wielu ludzi oddała się od szczęścia i cierpi, gdyż szuka szczęścia tam, gdzie nie można go znaleźć. Największą pułapką jest uleganie iluzji łatwego szczęścia, czyli przekonanie, że można postępować jakkolwiek i osiągnąć szczęście bez pomocy Boga, bez miłości, bez pracy nad sobą, bez czujności, nawrócenia, wysiłku. Bóg pokazuje nam trudną drogę do szczęścia, bo po grzechu pierworodnym inne szczęście niż związane z wysiłkiem i trudem nie istnieje.

Pierwszym warunkiem szczęścia jest przyjęcie daru człowieczeństwa. Szczęśliwi możemy być tylko jako ludzie. Kto nie ceni samego siebie, czyli nie widzi różnicy między człowiekiem a zwierzęciem czy kto przecenia samego siebie, czyli uważa siebie za Boga, ten rozczaruje się sobą i nie znajdzie szczęścia.

Drugim warunkiem szczęścia jest dorastanie do wielkiej miłości, jaką Bóg nas kocha i jakiej nas uczy. Taka miłość - wierna, ofiarna i mądra - jest realizowana w małżeństwie i rodzinie, kapłaństwie lub życiu konsekrowanym. Nikt nie jest powołany do bycia singlem, bo Bóg przypomina, że nie jest dobrze człowiekowi być samemu. Jeśli ktoś potrafi kochać i chce założyć rodzinę, ale jest singlem, bo nie znalazł równie dojrzałego kandydata na małżonka, to pozostaje wierny Bogu i może być szczęśliwy, chociaż szczęście to nie jest wtedy pełne. Kto natomiast nie uczy się kochać i dlatego pozostaje singlem, ten rezygnuje z powołania do szczęścia.

Trzecim warunkiem szczęścia jest dorastanie do świętości. Świętość to nie doskonałość, gdyż tylko Bóg jest doskonały. Świętość to także nie cierpiętnictwo i pozwalanie, by ktoś nas krzywdził. Być świętym to stawać się podobnym do Jezusa, który był nie tylko dobry, ale też mądry, radosny, świadomy swojej godności. Święty to ktoś, kto - podobnie jak Jezus - fascynuje ludzi postępujących szlachetnie, niepokoi grzeszników i do agresji prowadzi ludzi podłych, że aż postanawiają go zabić, jak było to w przypadku ks. Jerzego Popiełuszki czy Papieża Jana Pawła II. Święty wybiera drogę błogosławieństwa i życia w świecie, w którym wielu ludzi wybiera drogę przekleństwa i śmierci. Święty to ktoś dobry i mądry jednocześnie. To ktoś podobny do Jezusa na swój niepowtarzalny sposób. Świętość na wzór Jezusa to najpiękniejszy i najbardziej radosny sposób bycia człowiekiem na tej ziemi. W poniedziałek, 24-go lutego, konferencja rekolekcyjna ks. Marka Dziewieckiego dotyczyła biblijnego sensu płciowości. Rekolekcionista przypomniał, że nikt z nas nie istnieje po prostu jako człowiek, lecz jako mężczyzna lub kobieta. Ten właśnie fakt nazywamy płciowością. Bycie kobietą lub bycie mężczyzną to całościowy sposób przeżywania i komunikowania człowieczeństwa. Płciowość przypomina nam o tym, że nikt z nas nie jest pełnią. Warunkiem pełnego rozwoju jest kontakt z osobami płci odmienniej. Bóg nie jest ani mężczyzną, ani kobietą właśnie dlatego, że jest pełnią. Swoją miłość do nas Bóg porównuje zarówno do miłości mężczyzny (kocha nas jak Abba – serdeczny tatuś) jak i do miłości kobiety: "Jak kogo pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę" (Iz 66, 13).

Poniedziałek 24 lutego. Biblijny sens płciowości.

Bóg nie jest ani mężczyzną, ani kobietą właśnie dlatego, że jest pełnią. Swoją miłość do nas Bóg porównuje zarówno do miłości mężczyzny (kocha nas jak Abba – serdeczny tatuś) jak i do miłości kobiety: "Jak kogo pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę" (Iz 66, 13).

Płciowość nie tylko pomaga nam odkryć nasze ograniczenia, ale jest też zaproszeniem do wychodzenia na spotkanie z osobami drugiej płci. Kobiety i mężczyźni szukają ze sobą kontaktu właśnie dlatego, że różnią się od siebie, zachowując tę samą naturę oraz identyczną godność. Zarówno mężczyzna jak i kobieta stworzeni są na "na obraz i podobieństwo Boga" (Rdz 1,26). Pierwszy w historii ludzkości hymn mężczyzny na cześć kobiety wyśpiewuje Adam w obliczu piękna Ewy: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała!" (Rdz 2, 23).

Sensem płciowości jest nie tylko odkrycie własnych ograniczeń i ubogacanie się odmiennością, ale także wspólne uczenie się miłości. Do miłości najłatwiej dorasta się we dwoje. Wiedzą o tym ludzie zakochani, którzy dzień i noc tęsknią za wielką miłością, a także ci, którzy poprzez spotkania z osobami drugiej płci dorosli już do miłości wielkiej i wiernej. Każdy też z nas przyjmuje i komunikuje miłość na sposób właściwy swojej płci. Dorastanie do miłości - lub oddalanie się od miłości - zależy głównie od tego, co dzieje się między mężczyzną a kobietą. Właśnie dlatego pierwsze polecenie, jakie Bóg kieruje do ludzi, brzmi: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną" (por. Rdz 1, 28). W świetle Biblii płodność fizyczna jest błogosławiona jedynie w małżeństwie i dlatego pierwszą formą płodności kobiety i mężczyzny są narodziny ich wzajemnej miłości.

Nie tak nie cieszy, jak miłość, która rodzi się między kobietą a mężczyzną i nie tak nie boli, jak brak miłości między nią a nią. Feministki postulują walkę kobiet z mężczyznami, aktywiści gejowscy proponują izolację kobiet i mężczyzn, a Bóg proponuje kobiecie i mężczyźnie wierną miłość! Biblia wyjaśnia, że kobieta została stworzona jako pomoc dla mężczyzny. To nie znaczy, że ma być jego służącą. Przeciwnie, to znaczy, że mężczyzna potrzebuje pomocy i że kobieta jest mu w stanie tej pomocy udzielić. Chodzi tu zwłaszcza o pomoc w dorastaniu do miłości, a także do wrażliwości moralnej, duchowej i religijnej.

Podstawowa różnica między mężczyznami a kobietami wynika z faktu, że kobiety są bardziej wrażliwe na świat osób i mają w tym kierunku zwykle większe predyspozycje, podczas gdy mężczyznom łatwiej jest funkcjonować w świecie rzeczy

c.d. konferencji z 24 lutego

i czasem nawet osoby traktują jak przedmioty. Wszystko, co jest w kobiecie - ciało, postrzeganie rzeczywistości, emocje, sposoby komunikowania, przeżywanie więzi - wszystko to ułatwia nastawienie na świat osób i kontakt z osobami. Dziewczynki bawią się najchętniej lalkami, odtwarzając świat osób, a chłopcy koncentrują się na klockach i grach. Tymczasem chłopcy mają tendencję, by odnosić się "rzeczowo" do wszystkiego i wszystkich. Kryterium doboru kolegów może być na przykład ich przydatność do gry w drużynie piłkarskiej. Stają się oni cenni na czas meczu, a potem można o nich zapomnieć. Aż do następnego meczu.

Kobiety z reguły troszczą się najbardziej o osoby, o więzi, o wychowanie. Mężczyźni natomiast z reguły w większym stopniu poświęcają się pracy zawodowej, działalności społecznej, hobby. Kobiety oceniają siebie głównie na podstawie sukcesów w świecie osób: na ile kochają i są kochane, na ile tworzą harmonijne więzi z rodzicami, z małżonkiem, z dziećmi, z Bogiem. Natomiast mężczyźni oceniają siebie głównie na podstawie sukcesów w świecie rzeczy: w pracy zawodowej, w życiu społecznym, w zarabianiu pieniędzy.

W sferze cielesnej różnice między kobietą i mężczyzną nie ograniczają się do różnic anatomicznych. Aktywność w świecie osób wymaga innych cech fizycznych niż aktywność w świecie rzeczy. Osoby wymagają zwykle stałej obecności, stałej troski, rozmowy, pomocy. W świecie osób trzeba być zawsze na "dyżurze". Nie jest natomiast konieczne dysponowanie dużą siłą fizyczną. Osoby nie oczekują ode mnie wielkiej siły fizycznej lecz zdolności do wysiłku długofalowego, czasem dosłownie dzień i noc, jak w przypadku matki troszczącej się o małe dzieci. I taki właśnie jest organizm kobiety: słabszy od organizmu mężczyzny, gdy chodzi o zdolność do jednorazowego wysiłku, ale silniejszy, gdy chodzi o zdolność do stałej obecności i długotrwałej aktywności. Mężczyzna jest z reguły silniejszy fizycznie, ale wysiłek ten musi być ograniczony w czasie. Czasem trzeba podnosić duże ciężary, ale po kilku godzinach pracy można świat rzeczy zamknąć na kłódkę (np. warsztat czy fabrykę) i przez wiele godzin odpoczywać.

Różnice między kobietą a mężczyzną dotyczą także odmiennego funkcjonowania narządów zmysłów. Gdy chodzi o wzrok, to statystycznie kobieta widzi więcej, barwniej i jaśniej. Jest to związane m.in. z tym, że w siatkówce gałki ocznej znajduje się więcej światłoczułych pręcików u kobiet niż u mężczyzn. Z tego względu kobiety łatwiej dostrzegają wiele szczegółów, które uchodzą uwadze mężczyzny. Łatwiej im też o gustowny dobór ubrań czy kolorów. Kobieta nie tylko widzi lepiej fizycznie, ale też psychicznie, w głąb. Z reguły łatwiej niż mężczyzna zauważy drobne nawet zmiany w mimice twarzy drugiej osoby czy w spojrzeniu.

Kobiety dysponują zwykle lepszym słuchem niż mężczyźni. Na ogół chętniej i lepiej śpiewają niż mężczyźni. Z reguły żona łatwiej niż mąż usłyszy w nocy płacz dziecka. Kobieta z reguły lepiej słyszy też "w głąb". Jeśli mąż wraca z pracy z jakimś problemem i - nie chcąc niepokoić żony - mówi na powitanie, że wszystko jest w porządku, to dziwi się, gdy słyszy: "mężu, co ci się stało?" Różnice we wrażliwości słuchowej mogą prowadzić do nieporozumień. Załóżmy, że to nie mąż lecz żona ma jakieś zmartwienie. Nie chcąc niepokoić męża, nie mówi o tym wprost lecz jest przekonana, że mąż i tak dostrzeże jej cierpienie w niespokojnym wyrazie twarzy czy tonie głosu. Gdy przekonuje się, że tak nie jest, może zważyć w jego miłość.

Kobiety dysponują z reguły lepszym powonieniem i smakiem. Dlatego właśnie dla kobiet ważne są kosmetyki, a także smaczne przyrządzanie potraw. Jeszcze większe różnice występują w dotyku. Badania potwierdzają, że w tej dziedzinie skale między mężczyznami a kobietami w ogóle na siebie nie zachodzą: statystycznie najmniej wrażliwa z badanych kobiet odznacza się i tak większą wrażliwością w dotyku niż najbardziej wrażliwy mężczyzna. Zwykle potrzebna jest znacznie większa wrażliwość dotykowa w kontakcie z osobami niż w kontakcie z rzeczami.

Różnice anatomiczne między kobietą a mężczyzną dotyczą także budowy i funkcjonowania mózgu. Lewa półkula mózgu u kobiet i mężczyzn odpowiada głównie za sprawności werbalne i myślenie logiczne. Prawa półkula odpowiada za wyobraźnię przestrzenną i za emocje. Na tym jednak kończą się podobieństwa. Mózg mężczyzny charakteryzuje się większą specjalizacją poszczególnych ośrodków kory mózgowej, podczas gdy mózg kobiety działa bardziej całościowo. Ponadto u kobiet obie półkule mózgowe są ze sobą lepiej powiązane dzięki większemu niż u mężczyzn ciału modzelowatemu. W konsekwencji mózg kobiet działa bardziej całościowo i lepiej sobie radzi ze złożonymi informacjami intelektualno-emocjonalnymi. Tutaj właśnie tkwi źródło kobiecej intuicji. Kobietom łatwiej jest rozpoznawać złożone informacje, jak ton głosu, mimika twarzy, komunikacja emocjonalna i niewerbalna. Z kolei mężczyznom łatwiej jest precyzyjnie analizować prostsze jednostki informacji. Mózg kobiecy jest lepiej przystosowany do analizowania informacji typowych dla świata osób, a mózg mężczyzny lepiej radzi sobie z danymi na temat świata przedmiotów i wydarzeń nieosobowych.

Istotna różnica między kobietami a mężczyznami dotyczy relacji myślenie-emocje. Kobiecie trudniej jest oddzielić emocje od myślenia, gdyż dzięki bogatszym połączeniom neurologicznym informacje z obu półkul mózgowych wpływają wzajemnie na siebie. Mężczyzna łatwiej oddziela myślenie od emocji, a także emocje od myślenia, a to w świecie rzeczy jest umiejętnością pozytywną. Tymczasem w kontakcie z osobami cenne jest jednoczesne branie pod uwagę informacji logicznych i emocjonalnych. Udzielenie pomocy osobie, która przeżywa kryzys, wymaga nie tylko rozumienia jej obiektywnej sytuacji, lecz także wczucia się w jej przeżycia. Rzeczy nie reagują na nasze emocje, natomiast osoby reagują czasem bardziej na informacje emocjonalne niż na argumenty logiczne. Wyobraźmy sobie, że w pewnym zakładzie pracy dyrektor musi zwolnić część załogi. Jeśli dyrektorem jest mężczyzna, to skupi się na analizie ekonomicznej i zlikwiduje te miejsca pracy, które przynoszą największe straty. Dla kobiety-dyrektora sprawa będzie bardziej złożona. wał się jedynie prawą półkulą mózgu. Stąd tak wielu mężczyzn, którzy „tracą głowę” w obliczu wielkich emocji sportowych czy zakochania.

c.d. konferencji z 24 lutego

Kobieta w większym stopniu uwzględnia fakt, że zwolnienia to nie tylko redukcja miejsc pracy, ale to także bolesne wpływanie na losy konkretnych osób i ich rodzin. Z tego względu kobiecie trudniej będzie podjąć decyzję o zwolnieniach, a jeśli już ją podejmie, to zapłaci za to zwykle wyższą cenę emocjonalną niż mężczyzna.

U kobiet emocje "prowokują" określony sposób myślenia. Aktualne przeżycia wpływają na sposób myślenia na temat siebie, innych ludzi i obecnej sytuacji życiowej. Jeśli kobieta przeżywa lęk, rozgoryczenie czy depresję, to takie stany "prowokują" pojawienie się bolesnych myśli i przekonań typu: "nikt mnie nie kocha, nie jestem nikomu potrzebna, nie potrafię kochać, a życie nie ma sensu." Bolesne nastroje prowadzą więc do bolesnych myśli, a te z kolei powodują popadanie w jeszcze bardziej bolesne emocje. Gdy poprawia się nastrój kobiety, to także jej spojrzenie na samą siebie i na świat zaczyna być radosne. Stąd typowa jest dla kobiet nie tylko większa niż u mężczyzn zmienność nastrojów, lecz także większa zmienność przekonań na temat własnej sytuacji życiowej.

U mężczyzn myślenie jest bardziej niezależne od emocji i dlatego mężczyźni łatwiej jest zachować większą stałość w patrzeniu na samego siebie i na innych ludzi także wtedy, gdy przeżywa rozgoryczenie, lęk czy depresję. Negatywnym zjawiskiem jest fakt, że gdy mężczyzna przeżywa intensywne stany emocjonalne, to może niemal zupełnie "wyłączyć" myślenie tak, jakby w tym momencie posługi Nieraz wręcz szokuje fakt, że jakiś zakochany mężczyzna - dotąd rozsądny - zachowuje się w zupełnie nieodpowiedzialny sposób, doprowadzając do wielkich dramatów osobistych czy rodzinnych. Kobiety nie tylko łatwiej wiążą emocje z myśleniem lecz także dysponują zwykle większą łatwością w werbalizowaniu przeżyć. Mężczyznom natomiast komunikowanie emocji sprawia więcej trudności, gdyż przeżyć ia emocjonalne związane są z działaniem prawej półkuli mózgowej, podczas gdy ośrodki werbalizacji umieszczone są w lewej półkuli. Kobiety są często rozczarowane tym, że mężczyźni mało mówią o swych przeżyciach, a mężczyźni (poza okresem zakochania) bywają rozdrażnieni tym, że kobiety czynią to tak często i łatwo.

Także próby samobójcze mają odmienne znaczenie dla kobiet i mężczyzn. Mówią o tym dane statystyczne: kobiety cztery razy częściej niż mężczyźni podejmują próby samobójcze, ale aż trzy razy więcej mężczyzn umiera śmiercią samobójczą. Dla kobiet próby samobójcze są wołaniem o pomoc, a w przypadku mężczyzn są wołaniem o śmierć. Z tego względu dziewczęta i kobiety decydują się na próby samobójcze wcześniej - gdy ich sytuacja nie jest jeszcze całkiem beznadziejna, ale gdy już same nie radzą sobie z trudnościami. Chłopcy i mężczyźni decydują się na próby samobójcze z reguły wtedy, gdy nie widzą już dla siebie innego rozwiązania niż śmierć. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze, mężczyznom trudniej jest niż kobietom zwracać się ze swoich problemów i prosić o pomoc. Po drugie, mężczyźni funkcjonują bardziej w oparciu o zasadę niezależności, a kobiety bardziej w oparciu o zasadę współzależności. Kobiety bardziej interesują się trudnościami innych osób i są bardziej skłonne do udzielania im pomocy. W konsekwencji jest dla nich rzeczą naturalną szukanie wsparcia u innych, gdy same mają trudności.

Przedstawicielki płci pięknej z reguły wszystko przeżywają bardziej intensywnie, częściej doświadczają zmienności nastrojów, odczuwają większy głód czułości, ważniejsze jest dla nich poczucie bezpieczeństwa. Gdy mężczyzna o tego nie wie lub o tym zapomina, wtedy kobieta cierpi. Czytanie bajek przez rodziców, śpiewanie kołysanek czy trzymanie dziecka za rękę dopóki nie usnie, to przykłady zaspakajania potrzeb emocjonalnych. U chłopców potrzeby te zmniejszają się wraz z wiekiem, a u dziewcząt i kobiet zachowują niemal podobną intensywność przez całe życie. Szczególne znaczenie ma postawa ojca. Córka potrzebuje taty, który umie okazywać jej cierpliwość i czułość, który potrafi cieszyć się kobietą i ją szanować, który wie, że zmienne nastroje u kobiet nie muszą mieć żadnej konkretnej przyczyny. Jeśli ojciec nie cieszy się córką czy jest nieobecny, to ona może uzależnić się od jakiegoś mężczyzny, który nie potrafi kochać, jeśli tylko okaże jej nieco czułości.

Istotna różnica między kobietami a mężczyznami występuje w sposobach komunikowania i porozumiewania. Z reguły kobiety mówią więcej, łatwiej i chętniej niż mężczyźni. Ponadto mają skłonność do mówienia głównie o świecie osób (gdyż ten świat jest dla nich wyjątkowo ważny), podczas gdy mężczyźni mówią chętniej o świecie rzeczy: ekonomii, polityce, sporcie, pracy zawodowej, itp. Z perspektywy mężczyzn kobiety bywają postrzegane jako gaduły i plotkarki. Tymczasem kryterium oceny powinno stanowić nie to, ile i o czym ktoś mówi, lecz w jaki sposób to czyni. Małomówność nie jest ideałem. Są sytuacje, w których powinno się milczeć, ale są też takie, w których rozmawianie może komuś dosłownie uratować życie i jest wręcz obowiązkiem moralnym. Podobnie fakt, że kobiety mówią więcej o osobach niż rzeczach, nie stanowi jeszcze podstawy do oceny. Mniejsze szkody wyrządza błędne czy powierzchowne mówienie o rzeczach niż o ludziach, ale mądre i życzliwe rozmawianie o ludziach jest ważniejsze niż najbardziej nawet kompetentne mówienie o jakichś rzeczach. Przyjaźń, wychowanie, życie rodzinne opierają się głównie na rozmowach o ludziach: o ich przeżyciach, potrzebach, ideałach, marzeniach, a także o ich błędach, słabościach, lękach czy niepokojach.

Kobiety są z reguły bardziej zainteresowane konkretnymi ludźmi i ich losami, a mężczyźni interesują się bardziej grupami społecznymi i oddziaływaniem na całe środowiska. Kobiety zwykle więcej czasu spędzają w domu, są częściej nauczycielkami, pracownicami służby zdrowia, opieki społecznej. Mężczyźni pełnią raczej te funkcje, które wiążą się z polityką i gospodarką. Kobiety są bardziej skłonne do współpracy i bardziej uwrażliwione na troskę o dobre relacje z innymi ludźmi. Mężczyźni są bardziej skłonni do indywidualizmu. Częściej przejawiają agresywność i bunt. Hormony męskie - zwłaszcza testosteron, którego w organizmie mężczyzn jest go około 20 razy więcej niż w organizmie kobiet - pobudzają do większej aktywności i agresywności.

W sferze duchowej osoby obu płci jakby przekraczają własną płciowość, dotykając bezpośrednio tajemnicy bycia człowiekiem. Istota duchowości jest niezależna od płciowości. Zarówno kobiety jak i mężczyźni mają bowiem ten sam, pełny udział w byciu człowiekiem, tę samą godność i sens życia. Kobiety i mężczyźni obowiązują te same wartości, te same normy moralne, te same kryteria postępowania: w miłości, prawdzie i odpowiedzialności. Kobiety są natomiast zwykle bardziej otwarte i wrażliwe na sferę moralną i duchową, gdyż na co dzień przebywają z ludźmi: z małżonkiem, z dziećmi, z rodzicami, z przyjaciółmi i znajomymi. Częściej niż mężczyźni stają w obliczu ludzkiego cierpienia, słabości, lęku. Rzadziej niż mężczyźni krzywdzą siebie i innych ludzi.

Kobiety z reguły są bardziej wrażliwe na sferę religijną, gdyż istotą religijności jest przyjaźń z osobowym Bogiem. Kobiety chętniej się modlą, chętniej pytają o Boga i miłość, częściej uczestniczą w Eucharystii, są bardziej aktywne we wspólnotach religijnych. Zwykle bardziej niż mężczyźni są świadome tego, jak ważna jest dla nich więź z Bogiem i praktyki religijne. Zwykle to kobiety rozmawiają z bliskimi o Bogu, czytają Pismo Święte, prowadzą do kościoła, formują sumienia. My, mężczyźni, mamy powody, by dziękować Bogu za "tajemnicę kobiety i za każdą kobietę - za to, co stanowi odwieczną miarę jej godności kobiecej, za wielkie dzieła Boże, jakie w niej i przez nią dokonały się w historii ludzkości" (Jan Paweł II, List do Kobiet, 1). Gdy kobieta i mężczyzna razem dorastają do miłości, wtedy stają się podwójnym obliczem Boga na ziemi.

Tematem konferencji rekolekcyjnej we wtorek, 25-go lutego, była miłość, jaką Bóg nam okazuje i jakiej nas uczy. Ks. Marek Dziewiecki podkreślił, że istotą wiary chrześcijańskiej jest wiara w to, że Bóg kocha nas nieodwołalnie, poznawanie sposobu, w jaki kocha nas Jego Wcielony Syn oraz naśladowanie takiej właśnie miłości. Kochać jak Jezus, czyli według tych zasad, których On nas uczy, to powołanie każdego chrześcijanina. Miłość, którą Jezus nas pierwszy pokochał i której nas uczy, nie jest popędem, współżyciem seksualnym, uczuciem, zakochaniem, tolerancją, akceptacją, „wolnym związkiem”, ani naiwnością. Jego miłość to jednocześnie szczyt dobroci i mądrości. Prawdziwa miłość między ludźmi jest zawsze naśladowaniem miłości Jezusa, a ta Jego miłość jest bezwarunkowa, wierna i ofiarna, a jednocześnie mądra.

Wtorek 25 lutego. Miłość, jaką Bóg nam okazuje i jakiej nas uczy

Chyba najbardziej zaskakuje nas fakt, że Jezus, który każdego człowieka kocha bezwarunkowo, nieodwołalnie i ofiarnie aż do oddania życia, każdemu – jak opisują to Ewangelie – okazuje tę miłość w inny, niepowtarzalny sposób. On uczy nas przez to miłości mądrej, czyli komunikowanej w sposób dostosowany do sytuacji i zachowania danej osoby.

Gdy Jezus spotykał ludzi szlachetnych, wtedy komunikował im miłość przez to, że ich na różne sposoby wspierał: przytulał, uzdrawiał, rozgrzeszał, stawiał za wzór, chronił, spełniał ich prośby, potwierdzał, że są błogosławieni (zob. np. Mt 8, 5–13; Mt 9, 1–2; Mt 9, 20–22; Mt 12, 49–50; Mk 5, 35–42; Łk 6, 20–23; Łk 7, 24–28; Łk 19, 1–10; J 8, 10–11; J 11, 38–44). Takim ludziom okazywał miłość z radością i w sposób, który zwykle uznajemy za jedyny sposób komunikowania miłości.

Gdy Jezus spotykał błądzących, to okazywał im miłość w zupełnie inny sposób. Takich ludzi nie tolerował, nie akceptował, lecz twardo upominał i stanowczo wzywał do nawrócenia: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie” (Łk 13, 3; zob. też np. Mt 18, 6–10; Mt 18, 15; Mk 11, 15–17; Łk 6, 41–41; Łk 7, 31–35; Łk 10, 13–16;).

Gdy Jezus spotykał krzywdzicieli, wtedy się przed nimi bronił. Dla przykładu, nie pozwolił, by stracili Go ze skały w miejscowości, w której nauczał (zob. Łk 4, 28–30). Ukrywał się przed tymi, którzy chcieli Go zabić (zob. J 8, 59; J 11, 54). Bronił się przed Annaszem i Kajfaszem (zob. Mk 14, 62; J 18, 19–21), a także przed Piłatem (zob. J 18, 33–38; J 19, 11–12). Innym razem bronił się przed żołnierzem, który Go uderzył (zob. J 11, 23). Obrona przed krzywdzicielem jest wyrazem dojrzałej miłości, gdyż daje szansę na to, że krzywdziciel nie stanie się jeszcze większym krzywdzicielem i nie zaciągnie jeszcze większej winy. Przeciwnie, ma szansę zastanowić się, nawrócić i uratować przed potępieniem (zob. Mt 26, 64; Mk 14, 48–49). Dopiero wtedy, gdy Jezus nauczył nas kochać (ale nie wcześniej!), pozwolił przybić się do krzyża po to, by nas upewnić, że kocha bezwarunkowo. Oddanie się w ręce krzywdzicieli było jednak w postępowaniu Jezusa wyjątkiem, a nie regułą.

Gdy Jezus spotykał ludzi faryzejskich i przewrotnych, którzy z premedytacją usiłovali żyć kosztem innych ludzi, wtedy ich publicznie demaskował. Wyjaśniał tłumom ludzi dobrej woli, że ich uczeni w Piśmie i faryzeusze to plemię żmijowe i ślepi przewodnicy, których trzeba się strzec (zob. Mt 23, 2–33; Mt 26, 20–25; Mk 3, 22–30; Mk 7, 1–13; Mk 10, 13–16; Mk 12, 38–40; Łk 11, 37–52). Gdy natomiast spotykał ludzi, którzy kochali bardziej niż inni, to komunikował im miłość przez to, że ich wyróżniał, że okazywał im niezwykle zaufanie i że zawierzał im losy Kościoła, czyli losy ludzi, których kocha nieodwołalnie (zob. J 21, 15–17).

Jezus wprowadza ważną nowość co do miłości bliźniego. Otóż chrześcijanie są powołani do tego, by kochać bliźniego w sposób, w jaki Jezus nas pierwszy pokochał (por. J 13, 34). Tymczasem Stary Testament polecał, by kochać bliźniego tak, jak siebie samego, czyli by sposób odnoszenia się do bliźniego był podobny do sposobu, w jaki dany człowiek odnosi się do samego siebie (por. Kpł 19, 18). Odkąd w Chrystusie ludzkość zobaczyła, w jaki sposób Bóg kocha człowieka, nie musimy już uczyć się miłości po omacku, ani opierając się na najbardziej niebezpiecznej z metod, jaką jest metoda prób i błędów.